

Twórczość dzieci i młodzieży ze Szkoły Podstawowej
i Gimnazjum we Wrzesinie

Językiem poezji

o codziennych sprawach



Tomik wydany z okazji Dnia Poezji obchodzonego 21 marca

Redakcja Izabela Kędzierzawska, Iwona Szymańska

Dawid Ponichtera kl. V
„Wiosna”

Przyszła do nas wiosna radosna,
pełen koszyk kwiatów przyniosła:
przebiśniegi, krokusy, żonkile ...

Przyszła do nas wiosna radosna,
długi sznur ptaków przyniosła:
bociany, żurawie, skowronki ...

Przyszła do nas wiosna radosna,
ciepłe promyki słońca przyniosła ...

Kacper Abramczyk kl. V
„Kochane zwierzątko”

Czarne oczka, małe łapki,
ciągle warczy, gryzie kłapki.
Krótki ogon, strasznie kudłaty
to jest pies – mój, Damiana, mamy, taty.

Skoro świt, szybko wstaje.
Wcina karmę, aż się naje.
Potem biegnie na podwórko,
Wraca brudny, gryzie biurko.

Mój pies Bim się wabi.
Cały dzień nas wszystkich bawi.
Bardzo wszyscy go kochamy
i nikomu nie oddamy.

Alicja Polakowska kl. V
„Pisanki”

Kogut dzisiaj jest zajęty,
bo zwierzęta ślą lamenty.
Przedświąteczna wielka wrzawa,
która krowa więcej mleka dała?
Ile jajek zniosły kury?
Czemu zniknął kotek bury?

Gdzieś lisa dziś widziano.
Złodziejasek skrył się w siano.
Gdzie są myszy ze spiżarki?
Czy my mamy już pisanki?

Jakub Pułym kl. V
„Murawa”

Zielona trawa, piłka, murawa,
Na podwórku dzieci gromada.

Zielona trawa, piłka, murawa,
Wszyscy gramy w piłkę – to świetna zabawa.

Zielona trawa, piłka, murawa,
Gramy codziennie – wesoła zabawa.

Zielona trawa, piłka, murawa,
Grają rodzice, dziadkowie, babcie.

Zielona trawa, piłka, murawa,
Gol, pierwszy, drugi, trzeci ...

Zielona trawa, piłka, murawa,
sport to zdrowie i świetna zabawa.

Tobiasz Sadowski kl. VI
„Piłka nożna”

Piłka nożna dla każdego bardzo ważna.
Bardzo ważna dla każdego grającego.
Chyba każdy lubi grać w nią,
bo zabija czas niezmiennie.
Grać w piłkę można w słońcu, na deszczu
i na mrozie...
Piłka najlepsza jest.

Patrycja Block kl. VI
„Wielkanoc”

Gdy Wielkanoc już nadchodzi,
mały zając sobie chodzi.
Nosi koszyk z pisankami,
które chowa pod drzewami.

Bazie kwitną za oknami,
wielka radość między nami.
Biały obrus już usłany,
bo śniadanie wspólne mamy.

A na stole babka, żurek,
żółte kwiaty i mazurek.

Damian Abramczyk kl. VI
„Napisać wiersz”

Napisać wiersz ...
myślicie, że to taka łatwa sprawa?
Próbuję, myślę,
ale nic mi się nie składa.

Tysiąc liter napisanych
i stos kartek już wyrwanych.
Temat jeden, drugi, trzeci ...
Chyba do głowy nic mi nie wleci.

Ani składu, ani rymu.
Pani Iza narobiła mi problemu.
Szukam, myślę, kombinuję ...
Mam nadzieję, że dostanę chociaż dwójcę!

Weronika Mydło kl. V
„Wielkanoc tuż, tuż ...”

Wielkanoc już się zbliża,
cieplejsze poranki ...
A my z naszą mamą
robimy pisanki.
Babcie piecze ciasto,
my jej pomagamy,
a w śmigusa
wodą się polewamy.

Karol Godzina kl. VI
„Zima”

Przyszła mroźna zima.
Okryła swym puchem łąki, pola, lasy.

Przyleciała sikorka,
powiedziała mi do ucha,
że jutro będzie plucha.

A tu bałwana pora lepić
i marchewkę mu przylepić.
Stoją konie, stoją sanie ...
czas na kulig z zimą granie.

Nagle dzieci chórem krzyczą:
już nie chcemy srogiej zimy,
bo za wiosną tak tęsknimy.

Przemysław Jędruszczak kl. IV
„Wiosna”

Wiosna, wiosna
piękna i radosna.
Wszystko zielenieje,
już jnie wieje, tylko kwitnie.
Stokrotki wychodzą, na piknik zapraszają.
Dzieci znów szaleją,
rolki, rowery biorą
krzyczą wesoło:
wiosna, idzie wiosna.

Wiktoria Dąbrowska kl. IV
„Kudłaciak”

Pewnego razu słyszę coś na podwórku,
tak pięknie szczeka i biega po murku.

Kiedyś podeszłam sobie, choć trochę.
Chciałam zobaczyć, co tak mamrocze.

Był on biały w brązowe łatki,
śliczny, rzecz jasna, ogon miał gładki.

Chodzi i merda, jak paw się puszy.
Wesoło podnosi spiczaste uszy.

Myszę sobie, jak to dobrze jest,
że w mym domu mieszka pies.

Olaf Stańczyk kl. IV

Biegają po łące dwa zające.
Jeden szuka jedzenia,
drugi „hyc” i mu podbiera.
Jednak lis ich zobaczył,
teren zaznaczył
i od tej pory
uciekają razem do nory.

Masymilian Szcześniak kl. V
„Mój dom”

Mój dom jest cudny i wesoły.
Cieszę się, gdy wracam do niego ze szkoły.
Mój tata zawsze na mnie czeka.
A czas z nim tak szybko ucieka.
Potem bawimy się i śpimy...
i razem marzymy ...

Stanisław Hajel kl. V
„Mój pan Koteł”

Mój pan Koteł często wchodzi na płotek
i miauczy sobie:
miau, miau, co ja bym zjadł?
Może Whiskas, a może Gourmet?

Panie kocie,
co pan na tym płocie ciągle robi?
Zamiast tego siedzenia,
znalazłbyś pan sobie coś do robienia.

A nie tylko na tym płocie pan siedzi,
zaraz z niego zleci
i uśmieją się dzieci.

Andżelika Sobolewska kl. V
„Pani Wiosna”

Kwiaty na sukni,
kwiaty na włosach.
To pani piękna i kolorowa.
Pani przyrody, pani radosna,
to pani Wiosna!
Chodzi, ożywia:
kwiaty, krzaki, drzewa ...
Lecz czy to już wszystko?
Czy czegoś jeszcze trzeba?
Uśmiechu twego, twojej radości!
A może wtedy i lato zagości.

Joanna Kopciewicz kl. V
„Wiosna”

Idzie do nas wiosna
trochę smutna i radosna.

Wieje wiatr, świeci słońce
nasze niebo jest gorące.

Gdy słońeczko pięknie świeci,
cieszą się dorośli, dzieci.

Ma uroku zimy trochę ...
Bo raz słońce tu zaświeci,
potem deszczyk z nieba zleci ...
trochę śniegu też poproszy...

Ale cóż powiedzieć mogę?
Że tej wiosny już doczekać się nie mogę.

Karolina Czajkowska kl. V
„Wiosna”

Pierwsze bociany już przyleciały.
Z lekką zimą się przywitały.
W kluczu gęsi po niebie lecą
nie wiedzieć czemu kiedyś odlecają.

Anna Foks kl. IV
„Szkoła”

Pierwszego września szkoła się zaczęła,
nauka się do nas uśmiechnęła.

Bo jak każdy uczeń wie,
w roku szkolnym praca wre.

Książki, kredki, długopisy w rękę.
Rysuj kwiatka i syrenkę.

Nauczyciel minę dobrą ma,
więc ocena będzie dobra.

Idziesz już do podstawówki,
więc uważaj na klasówki.

Czytaj książki i lektury,
bo wakacje już minęły i tornistry się zamknęły.

Bierzcie się, bierzcie się do roboty,
a nie w głowie tylko psoty.

Lidia Grodziska kl. IV
„Moja gra”

Pewna Lidka mała
w piłkę nożną pograć chciała.
Lecz naprawdę nie umiała,
więc w pingponga sobie zagrała.

Teraz z tatą ciągle grywa,
wszystkich dookoła ogrywa.
Gdy ograć chciała dziadka,
to powstała z tego wpadka.
Bo jak się okazało,
dziadkowi całkiem dobrze się grało.

Dariusz Kurek kl. IV
„Oda do skromności”

Jestem chłopak wielki.
Nawet Lewy robi sobie ze mną selfi.

Z wiewiórkami trzymam sztamę,
bo są miękkie i kochane.

Jestem chłopak duży,
często marzę o podróży.

Nawet łoś mi nie podskoczy,
kiedy wchodzę do lasu,
robi wielkie oczy.

Słońce chowa się za chmury,
gdy wysiadam ze swej fury.

A na koniec wiersza mego
życzę wszystkim najlepszego.

Kamila Malinowska kl. VI
„Idzie wiosna”

Przyszła wiosna wystrojona,
w różne liście otulona.
Mówi: ładna dziś pogoda.
Świeci słońce, czasu szkoda...
Słońce coraz mocniej świeci,
zaraz na dwór wyjdą dzieci.

Judyta Zaniewska kl. III
„Od zimy do zimy”

Gdy moja mama małą dziewczynką była,
tak jak ja teraz do szkoły zimą chodziła.
Pamięta czasy, gdy zasy wysokie,
sięgały w blokach prawie do okien.

Mróz był okropny, szczypał w uszy i oczy,
śnieg bieleł mamie końcówki warkoczy.
Idąc z plecakiem, widząc biel dokoła,
marzyła w duchu „kiedy przyjdzie wiosna wesoła”.

Najpierw zaświeciło słońce, zasy śnieżne topniały.
Przez grudki ziemi, pączki kwiatów się przebijały.
Małe krokusy, sasanki, przebiśniegi białe,
wysokie drzewa we liściach toną całe.

Lato to ulubiona pora wszystkich ludzi,
wtedy do życia cała ludzkość się budzi.
Rodzice z dziećmi czas wolny spędzają nad wodą,
a kto nie lubi upałów, w lesie cieszy się przyrodą.

Zobaczy sarnę, dzika lub zajączka małego,
zdjęcie może zrobić do albumu rodzinnego.
Lato choć cudowne, mija bardzo szybko,
nadchodzi jesień, często z pogodą brzydką.

Znów będą zasy, mróz co szczypie w oczy,
ale wiem, że wiosna znów mile zaskoczy.

Liście spadają, żaden na drzewie się nie utrzyma,
to znak oczywisty, znów nadchodzi zima.

Zuzanna Chudzik kl. III**„Czas”**

Czym jest życie dla każdego z nas?
 Motywem przemijania
 czy drogą z marzeniami usłaną różami?

Każdy pisze własne historie
 każdy ma własne teorie,
 a życie nic innego, jak uciekający czas.

Czas szybko ucieka lecz przyszłość już czeka.
 Czy to wszystko co było już nie wróci?
 Czas marzenia w pył obrócił.

Lecz dzisiaj niewiele nas cieszy,
 a może to starość, która
 tak bardzo się spieszy.

Patrycja Kempa kl. VI**„Śmierć”**

Przychodzi do nas,
 gdy życia kres.
 Czasami krótka jest,
 lecz długa również zdaży się.

Z zaskoczenia, niespodziewanie,
 zadziwia nas.
 Gdy u kresu życia próg,
 kończy nasze życie znów.

Kornelia Kozłowska kl. III**„Trudne wybory”**

Szybko przeminął gimnazjum czas
 I z żalem żegnamy was

Każdy z nas pójdzie własną drogą
 Choć byliśmy niezłą załogą

Przed nami decyzje i wybory
 Do jakiej pójść tu szkoły?

Licea kuszą ofertami
 A technika zawodami

Co wybrać?
 Gdzie papiery złożyć?
 Czy ktoś mi w tym pomoże?

Może profil matematyczny
 Albo humanistyczny
 Okaże się w naborze!

Weronika Mierzejewska kl. III**„ŻYCIE TO GRA”**

Życie to jedna wielka chwila
 Mknąca pędząca nie wiadomo dokąd
 Raz się obejrzysz już połowa mija
 Drugi raz i śmierć dobija

Człowiek zamiast patrzeć przed siebie
 Patrzy wstecz przywołując swe błędy
 Które powinny już prysnąć jak czar
 Taka to właśnie człowiecza uroda

Reakcja innych - przestroga przed działaniem
 Ogranicza spełnianie marzeń
 Rodzina to wsparcie
 Pomaga zdobyć racje

Życie to gra strategiczna
 Walcz o swoje by nie zginąć
 Człowieku nie płacz
 Tylko działaj prędzej

Oliwia Turek kl. III**„Wiosna”**

Szumią liście, śpiewa ptak
 to już wiosny pierwszy znak!
 Rosną przebiśniegi białe,
 a na wierzbie bazie małe.
 Wszystko budzi się ze snu,
 wokół czuć już zapach bzu.
 Przyszedł czas, chwila radosna.
 W końcu zawitała wiosna.

Prezentowane w tomiku wiersze zostały napisane przez dzieci i młodzież Szkoły Podstawowej i Gimnazjum we Wrzesinie. Utwory powstały w trakcie pracy z uczniami na lekcji języka polskiego poświęconej poezji i upamiętnieniu Dnia Poezji, który został ustanowiony w 1999 r., a obchodzony jest na całym świecie 21 marca.